

WANDA JEZIERSKA

ur. 1929; Gdynia



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, więzienie na Zamku Lubelskim, Ludwik Krychowski

Historia pana Krychowskiego

W tym domu [na ulicy 1 Maja 47] mieszkali też państwo Krychowscy. Ludwik Krychowski jest na tym dużym pomniku na zamku jako ostatnia partia rozstrzelanych. To było bezdzietne małżeństwo. Oni mieli sklep z materiałami piśmiennymi przy Placu Bychawskim. Państwo Krychowscy to byli tacy bardzo kulturalni ludzie, pan Krychowski był oficerem. Zaareztowany został przed samym końcem [wojny], mamusia jeszcze żyła jak przyszli po pana Krychowskiego, bo on był w AK. Ktoś tam, nawet wiedzieliśmy kto z sąsiadów to zrobił - doniósł do Niemców. W nocy pamiętam śpimy wszyscy, państwo Krychowscy tam w tej kuchni, a tu pani Krychowska przyleciała wiedząc, że mamusia zna niemiecki i z płaczem: „Jola chodź, bo przyszli po Ludwika”. No mamusia zerwała się w nocy, ja się też zbudziłam, poszła i tych Niemców prosi, bo oni na korytarz już go wyprowadzili. I prosi ich po niemiecku, żeby nie zabierali pana Krychowskiego. Pani Krychowska całe noce wyła, w końcu trafiła do Abramowic [do szpitala psychiatrycznego] i tam zmarła. Ale zanim tam trafiła było bombardowanie, już słychać Ruskich z tej strony, tu Niemców. I ona jeszcze poleciała i z tej całej ostatniej partii zabitych [w więzieniu na zamku] wyciągnęła swego Ludwika. Wzięła dorożkę i przywiozła ciało do domu. Jeszcze zdążyła na ulicy Dąbrowskiego trumnę kupić i zaraz tam sąsiedzi pomogli jej, ale najpierw tę trumnę odstawili, a jego tak w koce w coś zawinęli i na podwórzu taki dół wykopali, położyli deski i jego. No to był lipiec przecież to tak akurat już słychać te armaty było. Tak z jednej strony Ruscy z drugiej Niemcy. No i jak tylko ucichły te działania to jeszcze pod gradem kul Nową Drogą [Aleje Piłsudskiego] przewieźli ciało - wtedy to rzeczywiście była nowa droga, drzewka jeszcze były takie małe posadzone. I pozwolono żeby pochować pana Krychowskiego. Ludwik Krychowski czterdzieści jeden lat chyba miał.

Data i miejsce nagrania	2012-05-15, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Justyna Lasota
Redakcja	Redakcja Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"